

POSTANOWIENIE

Dnia 22 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

w sprawie J. S.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 22 sierpnia 2024 r. kwestii wyłączenia sędziego **Adama Rocha** od udziału w sprawie II KK 360/23, na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k. oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności

p o s t a n o w i ł:

wyłączyć sędziego Adama Rocha od udziału w sprawie Sądu Najwyższego o sygn. akt II KK 360/23.

UZASADNIENIE

Obrońca J. S. zwrócił się o wyłączenie od udziału w rozpoznawaniu kasacji zarejestrowanej w Sądzie Najwyższym pod sygn. akt II KK 360/23 z uwagi na uzasadnione wątpliwości co do jego bezwstronności, a które to wątpliwości łączą się z ryzykiem uznania w przyszłości, że w sprawie wystąpiło uchybienie w postaci bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postaci nienależytej obsady sądu. Wnioskodawca, wskazując na wadliwy tryb powołania sędziego Adama Rocha do orzekania w Sądzie Najwyższym, powołał się na dotychczasowe orzecznictwo tegoż Sądu jak również Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należy stwierdzić, że spełnione są przesłanki wyłączenia sędziego Adana Rocha od rozpoznania sprawy.

W uchwale trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (BSA I-4110-1/2020) wskazano wyraźnie, że *„nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw.”* Sąd Najwyższy argumentował w tym orzeczeniu, że *„powołanie do Sądu Najwyższego jest zawsze pierwszym powołaniem na urząd w tym Sądzie, wymaga więc spełnienia szczególnych warunków i dochowania procedur, w których rzeczywiście można zweryfikować kompetencje kandydata, także z punktu widzenia jego cech istotnych dla zachowania niezawisłości i bezstronności. Brak takiej weryfikacji i brak transparentności procesu powołania, którą charakteryzowały się przeprowadzone konkursy, tworzą stan niepewności i rodzą podejrzenia o polityczne motywacje decyzji nominacyjnych. Wyklucza to spełnienie obiektywnych warunków postrzegania tak nominowanych osób jako bezstronnych i niezawisłych. Tym bardziej, że chodzi o powołania do sądu ostatniej instancji, mającego kompetencję do uchylania prawomocnych orzeczeń sądowych i dokonywania wiążącej wykładni prawa, którego orzeczenia nie podlegają już efektywnej kontroli, pozwalającej na weryfikację, czy spełnione zostały warunki bezstronności i niezawisłości sądu, w składzie którego biorą udział osoby powołane na urząd sędziego Sądu Najwyższego w wadliwej procedurze. Z tego powodu dochowanie najwyższych standardów w procesie powoływania na urząd jest decydujące dla oceny czy osoba, która to postępowanie przeszła, daje gwarancje niezawisłości i bezstronności Sądu Najwyższego, gdy orzeka ona w danym składzie tego Sądu.”* Zatem w stosunku do osób powołanych na stanowiska sędziów Sądu Najwyższego nie ma potrzeby przeprowadzania tzw. testu niezawisłości, o którym mowa w cytowanej wyżej uchwale.

Zgodnie z art. 41 § 1 k.p.k. sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać wątpliwość co do jego

bezstronności w danej sprawie. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszy wniosek o wyłączenie, w pełni podziela wykładnię tego przepisu przyjętą przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 października 2021 r. (sygn. akt II KO 30/21). Sąd Najwyższy wskazał w tym postanowieniu, iż sama okoliczność wzięcia przez konkretną osobę udziału w procedurze nominacyjnej prowadzonej przed Krajową Radą Sądownictwa w wadliwym konstytucyjnie składzie ukształtowanym na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, nie stanowi automatycznego powodu do stwierdzenia, że zachodzi uzasadniona wątpliwość co do obiektywnej i subiektywnej bezstronności takiej osoby w rozpoznawaniu spraw. Okoliczność ta musi być jednak uwzględniana w szerszym zakresie, w szczególności uwzględniając szczególną funkcję jaką pełni art. 41 § 1 k.p.k. stanowiąc podstawę do ochrony prawa strony do niezależnego i bezstronnego sądu. Sąd Najwyższy podkreślił, że *„(w)ykładni art. 41 § 1 k.p.k. należy dokonywać w taki sposób, aby zapewnić skuteczną ochronę prawa strony do rozpoznania konkretnej sprawy przez niezależny i bezstronny sąd. Oznacza to, że wykładnia ta powinna umożliwiać także kontrolę tego, czy w konkretnej sprawie nie dochodzi do naruszenia standardu niezależności i bezstronności gwarantowanego przez art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 EKPC (por. postanowienie SN z dnia 10 lutego 2021 r., I NWW 3/21) (...) Rzeczą Sądu Najwyższego rozpoznającego wniosek na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. jest wyłączenie sędziego nie tylko wtedy, gdy zostanie wykazana okoliczność, która mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności, ale także wtedy, gdy orzekanie w tej sprawie przez tego sędziego mogłoby realnie prowadzić do znacznie poważniejszego uchybienia, tj. naruszenia standardu z art. 6 ust. 1 EKPC i uznania, że taki skład orzekający w ogóle nie stanowi niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą, co przecież mogłoby skutkować nie tylko odpowiedzialnością odszkodowawczą państwa (por. sprawa Reczkowicz), ale również mogłoby prowadzić do złożenia wniosku o wznowienie tego etapu postępowania (art. 540 § 3 k.p.k.).”*

Zgodnie z wyrokiem ETPC z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie *Reczkowicz przeciwko Polsce* (skarga nr 43447/19), interpretującym standard „niezależnego i

bezzstronnego sądu ustanowionego ustawą” w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPC, udział w procesie powoływania w Polsce sędziów takiego organu, jakim jest Krajowa Rada Sądownictwa, w składzie ukształtowanym nowelą z 2017 r. (w efekcie czego organ ten nie jest niezależny od władzy wykonawczej i ustawodawczej) powoduje, że skład orzekający, w który wchodzi osoba tak powołana na urząd sędziego, nie stanowi w konkretnej sprawie niezależnego i bezzstronnego sądu ustanowionego ustawą w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPC (pkt 284 – szerzej w tym zakresie por. postanowienie SN z dnia 16 września 2021 r., I KZ 29/21). Mając na względzie wskazane stanowisko Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Sąd Najwyższy, badając w trybie art. 41 § 1 k.p.k. wniosek o wyłączenie sędziego, musi uwzględnić fakt, że ew. orzeczenie wydane przez skład sądu z udziałem osób powołanych na stanowisko sędziego w procedurze nominacyjnej prowadzonej przed Krajową Radą Sądownictwa w wadliwie ukształtowanej na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, będzie obciążone wadą traktowaną przez ETPCz jako naruszenie art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, zaś na gruncie prawa polskiego, jako bieżąca przyczyna odwoławcza w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Dotyczy to sędziego Adama Rocha, który w takim właśnie trybie został powołany do orzekania w Izbie Dyscyplinarnej. Należy przy tym podkreślić, że standard prawa do sądu wynikający z art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz art. 6 ust. 1 EKPCz ma w pełni zastosowanie do postępowania kasacyjnego, o ile takie postępowanie zostało przewidziane w określonej kategorii spraw (por. postanowienie SN z dnia 16 września 2021 r., sygn. akt I KZ 29/21 i zawarta tam argumentacja oraz M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka*, wyd. 7, s. 502 i cytowane wyroki ETPC, P. Hofmański, A. Wróbel w: L. Garlicki [red.] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Tom I. Komentarz do artykułów 1-8*, Warszawa 2010, s. 253).

Mając na względzie powyższe okoliczności należy przede wszystkim wskazać, że sędzia Adam Roch został pierwotnie powołany na stanowisko sędziego w Izbie Dyscyplinarnej, która to Izba, choć była organem powiązanym administracyjnie z Sądem Najwyższym, jednak sama nie miała statusu sądu w rozumieniu konstytucyjnym (por. uchwała trzech połączonych Izb Sądu

Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I-4110-1/2020 oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. akt I KZP 2/22). Podjęcie przez niego czynności orzeczniczych w Sądzie Najwyższym - Izbie Karnej nastąpiło bez dochowania wymogów określonych w art. 179 Konstytucji RP, a więc bez zachowania procedury przewidzianej dla ubiegania się stanowisko w sądzie przewidzianym w Konstytucji RP. Przejście osób orzekających w Izbie Dyscyplinarnej do Izb Sądu Najwyższego nastąpiło dzięki regulacjom przyjętym przez większość parlamentarną w ustawie z dnia 9 czerwca 2022 r. (Dz.U. z 2022 r., poz. 1259). Zgodnie z art. 10 tej ustawy, to Pierwszy Prezes SN dokonał przeniesienia osób orzekających dotychczas w Izbie Dyscyplinarnej, za ich zgodą, do jednej z Izb Sądu Najwyższego. Tymczasem Konstytucja RP nie przewiduje możliwości powołania na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, czy też z mocy samej ustawy. Należy podkreślić, że akt nominacji Prezydenta RP na stanowisko sędziego dokonywany jest w ramach określonego konkursu dotyczącego konkretnego rodzaju sądu. Osoba, która ubiegała się o stanowisko sędziego w danym sądzie, nie jest więc uprawniona do orzekania w innym rodzaju sądu. Akty nominacji na stanowiska w Izbie Dyscyplinarnej podejmowane były przez Prezydenta RP wyłącznie w ramach konkursu na stanowiska w tej Izbie. Skoro jednak Izba Dyscyplinarna nigdy nie była sądem, nominacje te nie obejmowały możliwości orzekania w Sądzie Najwyższym. Powołanie danej osoby do orzekania w tym Sądzie wymagało więc dochowania procedury określonej w art. 179 Konstytucji RP, w której przewidziane są określone kompetencje Krajowej Rady Sądownictwa oraz Prezydenta RP. Naruszenie tej procedury, również uzasadnia stwierdzenie braku dochowania instytucjonalnych i ustrojowych gwarancji zapewnienia bezstronności i niezawisłości sądu ukonstytuowanego z udziałem takiej osoby. Odnosi się to do sędziego Adama Rocha, który właśnie w takim niekonstytucyjnym trybie został powołany do orzekania w Izbie Karnej Sądu Najwyższego. Mając na względzie te okoliczności trzeba stwierdzić, że Adam Roch nie jest uprawniony do orzekania w Sądzie Najwyższym.

Wyżej wskazane okoliczności czynią koniecznym uznać za zasadne wyłączenie sędziego Adama Rocha od udziału w sprawie prowadzonej w Sądzie Najwyższym pod sygnaturą II KK 360/23 z uwagi na to, że nie jest on uprawniony

do orzekania w Sądzie Najwyższym, zaś sąd, w którego składzie by uczestniczył, nie spełniałby kryteriów określonych w art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, zaś postępowanie prowadzone przez taki sąd byłoby obciążone wadą traktowaną na gruncie wykładni przyjętej w uchwale trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. jako bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (co do przyczyn związania każdego składu Sądu Najwyższego wspomnianą uchwałą mającą moc zasady prawnej – zob. postanowienie SN z dnia 16 września 2021 r. I KZ 29/21).

[PGW]

[ms]